



Nasza Matka



Nr 10 (191) Październik 22 (rok 17) Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

„Nie odwaga, nie broń,
nie dowódcy, ale
Maryja Różańcowa
dała nam zwycięstwo”



(napis umieszczony na jednej ze ścian
kaplicy dziękczynnej, którą Węnczanie
wzniesli w swym miście po zwycięskiej
bitwie pod Lępanto -1571 r.)

SŁOWO BOŻE

(Łk 17, 5-10)

Służyć z pokorą

Apostołowie prosili Pana:
«Dodaj nam wiary».

Pan rzekł:
«Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko
gorczycy, powiedzielibyście tej
morwie: „Wyrwij się z korzeniem
i przesadź się w morze”, a byłaby
wam posłuszna.

Kto z was, mając sługę, który orze
lub pasie, powie mu, gdy on wróci
z pola: „Pójdź zaraz i siadź do
stołu”?

Czy nie powie mu raczej:
„Przygotuj mi wieczerzę, przepasz
się i usługuj mi, aż zjem i napiję
się, a potem ty będziesz jadł i pił”?
Czy okazuje wdzięczność słudze
za to, że wykonał to, co mu
polecono?

Tak i wy, gdy uczynicie wszystko,
co wam polecono, mówcie: „Słudzy
nieużyteczni jesteśmy;
wykonaliśmy to, co powinniśmy
wykonać”».

MATKA BOŻA RÓŻAŃCOWA

Święto Matki Boskiej Różańcowej jako „święto zwycięstwa Maryi Dziewicy” zostało ustanowione w 1572 roku przez papieża św. Piusa V na pamiątkę zwycięskiej bitwy stoczonej w 1571 roku z flotą turecką pod Lepanto (patrz – KRUCJATY I ZWYCIĘSTWA RÓŻAŃCOWE), co przypisywano modlitwie różańcowej odmawianej w czasie błagalnych procesji po ulicach Rzymu. Mając świadomość, komu zawdzięcza cudowne ocalenie Europy przed nawałą turecką, papież nadał mu tytuł święta „Matki Boskiej Zwycięskiej”. Miało ono być obchodzone co roku w pierwszą sobotę października, tj. w dniu, w którym miała miejsce ta słynna bitwa. Jego następcą, papież Grzegorz XIII, w 1573 roku polecił obchodzić to święto w kościołach, które posiadały obraz Matki Bożej Różańcowej w pierwszą niedzielę października i nazwał je imieniem „Matki Boskiej Różańcowej”, podkreślając wpływ nabożeństwa różańcowego na odniesione zwycięstwo.

Początkowo święto to było obchodzone jedynie w kościołach, gdzie funkcjonowały Bractwa Różańcowe. Po kolejnych zwycięstwach nad Turkami odniesionymi pod Belgradem w 1716 roku, papież Klemens XI rozszerzył święto na cały Kościół, nakazując świętowanie tego dnia na całym świecie. Jednocześnie przeniósł je na pierwszą niedzielę października. Natomiast papież Leon XIII nazywany Papieżem Różańca, pod koniec XIX wieku nadał mu własne formularze liturgiczne do Mszy świętej i oficjum oraz podniósł je do godności święta drugiej klasy, a do Litanii Loretańskiej dodał wezwanie: „Królowo Różańca Świętego – módl się za nami”. W 1913 roku Pius X przywrócił święto na 7 dzień października. Od 1969 roku, oficjalną decyzją papieża Pawła VI, pod stałą datą tego dnia, czyli 7 października, obchodzone jest święto Matki Bożej Różańcowej. W modlitwach mszalnych tego święta prosimy Pana Boga, abyśmy rozważając Różańcu „życie, śmierć i zmartwychwstanie

Jezusa, przez które wysłużył nam wieczne zbawienie”, według tych tajemnic „kształtowali swoje życie i osiągnęli to, co one obiecują”. Czytania liturgiczne przypominają nam pierwszą tajemnicę: Zwiastowanie, która dała początek następnym oraz ważny fakt z zarania Kościoła: modlitwę Apostołów wraz z Maryją, Matką Jezusa, w przygotowaniu do zesłania Ducha Świętego. „Szczególnym akcentem zewnętrznym uroczystości ku czci Matki Boskiej Różańcowej, są wspaniałe i nieraz imponujące procesje do pięciu ołtarzy, podczas których odmawiany jest Różaniec, a przy ołtarzach czytane są stosowne słowa Ewangelii. Procesje te zostały u nas wprowadzone dzięki dominikanom, którzy propagowali kult Różańca i zakładali Bractwa Różańcowe po parafiach” (wg Jana Urygi).

Już w 1475 roku na synodzie w Kolonii, Matce Bożej nadano tytuł Królowej Różańca Świętego. Kongregacja do spraw Rytów zezwoliła na używanie go w Litanii Loretańskiej, a w 1883 r. papież Leon XIII nakazał używanie go jako inwokacji w litanii.

Dziwne to maryjne święto. Dlaczego nazywamy ją "różańcową", skoro Ona za czasów swego ziemskiego życia różańca nie znała. Co więcej nie znała żadnej z tych modlitw, które my w różańcu odmawiamy. Może znała Ojciec nasz..., ale i tu nie wiadomo czy w wersji mateuszowej - tej naszej (Mt 6,9-13), czy łukaszej - znacznie krótszej (Łk 11,2b-4). Na pewno nigdy różańca nie odmawiała. Na co dzień jak każda Żydówka modliła się psalmami i tą najczęstszą, bo codzienną modlitwą Żydów zaczynającą się od słów: Szema Izrael..- Słuchaj Izraelu..(Pwt 6,4-9), która jest i wezwaniem, i wyznaniem wiary, i przykazaniem, i pouczeniem. Obce jej było klepanie jakichkolwiek modlitewnych formuł. Psalmi bowiem modlitewnymi formułami nie są, wynurzają się one z historii Izraela, są jej częścią >>>>

i modlitewnym owocem Bożych w niej interwencji. Nawet gdyby się chciało, nie można ich od tejże historii oderwać, tak ściśle są z nią związane. Modlitwa Szema Izrael zaś nawołuje w pierwszym rzędzie do słuchania Boga mówiącego w historii, w mojej historii i kochania Go w tejże historii całym sobą oraz do budowania przyszłości swojej i swoich dzieci na Bogu.

Jakże Maryja słuchała, jakże była zasłuchana w Boże wołanie w historii Izraela i swojej własnej... aż usłyszała owe przełomowe dla Niej słowa Archaniola:

Chaire kecharitomene - Raduj się obdarowana łaską...

Gdyby klepała formuły pacierzy i walczyła z rozproszeniami, gdyby nie żyła ustawicznymi interwencjami Boga w dziejach człowieka, nigdy by ich nie uchwyciła. W swej modlitwie Maryja karmiła się historią narodu wybranego zawartą w psalmach ciągle otwartą na dalsze spełnianie się Bożych obietnic. Nic więc dziwnego, że jedyna Jej znana modlitwa Magnificat jest w swej istocie psalmem - uwielbieniem Boga działającego w historii narodu wybranego i Jej własnej.

Maryja zapewne dziwi się klepanym różańcom, przy których nasze myśli fruwały sobie niczym niebieskie ptaki i przysiadają na wymaglinowanych gałęziach nie mających z Bogiem i Jego działaniem nic wspólnego. Owszem, zachęcała prostych pastuszków z Fatimy do odmawiania różańca, ale do różańca, którego wzorem jest jej modlitwa i który w modlitwie Izraela ma swoje źródło. Różaniec bowiem nie spadł z nieba jako absolutna nowość. Pojawił się w późnym Średniowieczu jako pomoc dla prostych, nie umiejących czytać i pisać mnichów, którzy nie mogąc modlić się psalmami powtarzali Pozdrowienie anielskie i Ojciec nasz, medytując nad tajemnicami historii zbawienia. Był więc w swej prostocie czymś zastępczym - jakby prowizorką. Niektóre prowizorki jednak okazują się niezwykle trwałe, a bywa że wręcz genialne. Tak stało się i z różańcem. Stopniowo wyszedł on poza kręgi mnichów i upowszechnił się w całym Kościele zachodnim.

Dziś wielu z nas nie wyobraża sobie pobożności bez różańca. A pewnie znajdują się i tacy, którzy jego nieodmawianie uznają wprost za grzech. Trzeba jednak pamiętać, że Matka Boska Różańcowa różańca nie odmawiała, a mimo to jest jego Matką. Istotą różańca bowiem stanowi to samo, co stanowiło istotę modlitwy Maryi - rozważanie w sercu spraw, które Bóg uczynił i czyni. Tak jak psalmów nie da się oderwać od historii Izraela, tak różańca nie da się oderwać od historii zbawienia w Jezusie Chrystusie. Maryja jest Matką Jezusa Chrystusa i przez to Jej macierzyństwo rozciąga się także na tę historię.

Nie jest Ona Matką Różańcową przez to, że powtarzamy dziesiątki razy Zdrowaś Maryjo, bo to tylko zewnętrzna strona różańca. Jest nią natomiast w znacznie głębszym sensie, bo prawdziwy różaniec tętni Jej życiem i życiem Jej Syna. Papież Paweł VI bardzo konsekwentnie unikał tradycyjnego zwrotu recitare rosario - odmawiać różaniec, zastępując go wyrażeniem meditare rosario - medytować, rozważać różaniec. I o to właśnie w różańcu chodzi. Wzywając nas do różańca Maryja zaprasza nas do swego życia i do życia Jej Syna, do życia, które jest Zbawieniem.

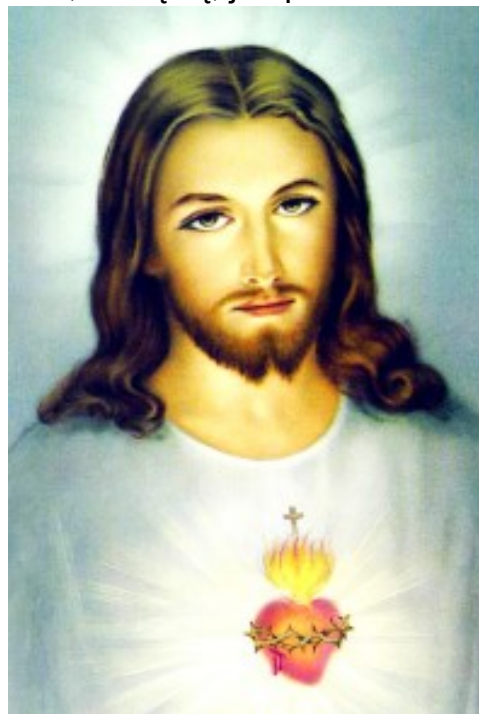
*„By Mnie kochać – trzeba Mnie znać. By Mnie znać – trzeba odmawiać Różaniec. By Mi się podobać – trzeba w Różańcu Tajemnicę zę Mną przeżywać. By mieć do tego łaski – trzeba odmawiać Różaniec. Zamyka się koło i wtedy wszystkie Moje obietnice dla odmawiających Różaniec spełniają się”
(MB do Barbary Kloss).*

SERCE BOGA

Stara legenda mówi, że pewien rolnik podczas uprawy ziemi znalazł monetę, na której widniały dwa słowa: «Bóg jest...». Reszta napisu była zniszczona przez rdzę. Gdy tę monetę wziął do ręki Grek, po dłuższym zastanowieniu uzupełnił napis w następujący sposób: «Bóg jest Pięknem». Rzymianin z kolei dopowiedział: «Bóg jest Wszechmocą». Natomiast Żyd, patrząc na monetę, wyrecytował «Bóg jest Prawem». Kiedy w końcu moneta znalazła się w rękach chrześcijanina, ten bez zastanowienia powiedział: «**Bóg jest Miłością**» (1 J 4,8). Rzeczywiście, dla chrześcijaństwa to jest najważniejsze określenie Boga. Oddając część Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, czcimy właśnie miłość Bożą.

Serce Jezusa nieustannie czyni we wszechświecie to samo, co w naszym organizmie robi serce biologiczne - przyjmuje wszystkie toksyny świata, jego brud, trucizny, cały i każdy grzech, natlenia Bożą łaską to, co popsute, uzdrawia to i odnawia, a potem na powrót wpuszcza nie tylko w arterie pojedynczego organizmu i nie tylko w arterie Kościoła, ale całego, nieskończonego kosmosu. Kontemplujmy Serca Jezusa. «**Przyjdźcie do Mnie wszyscy - prosi On sam - którzy utrudzeni obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię**». Jakże kojąco brzmi ta Jezusowa obietnica. «Wpatrywanie się w przebity bok Pana, w Tego, któregośmy przebodli (por. J 19, 37), pisze Benedykt XVI, pomaga nam rozpoznać liczne dary łaski, stamtąd się wywodzące i daje nam siłę, pozwalającą przetrwać największe nieszczęścia». Chrystus nie odejmuje nam życiowych trudów, ale daje nam pomoc, dzięki której te trudy nas nie zniszczą. Pan zachęca nas: «**Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca**» (Mt 11, 29). Jest to jedyny raz w Ewangelii, kiedy Jezus odwołuje się do swojego serca, podkreślając jego «cichość i pokorę». On jest Bogiem cichym i pokornym, łagodnym, delikatnym w traktowaniu ludzi, przebaczącym i czułym. Będąc Bogiem, nie wynosi się ponad człowieka, lecz staje

się sługą wszystkich. Tylko taką drogą pragnie zdobyć każdego i stać się królem ludzkich serc. Prawdziwi czciciele Serca Jezusa wpatrują się w nie, aby się uczyć, jak mieć serce dla bliźnich, jak uczynić swe życie «serdecznym», naznaczonym miłością, która sprawi, że nie tylko będą żyli «z» ludźmi, nie tylko obok ludzi, ale «dla» ludzi, że będą, jak pisał A. Mickiewicz:



«mieć serce i patrzeć w serce», miłować się wzajemnie, wiedząc, że miłość jest z Boga. Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne. Kiedy

zapytano Chrystusa o największe przykazanie, odpowiedział: «**Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy**» (Mt 22,37-40).

Serce Jezusa przemawia do naszych serc, pisał kard. Ratzinger. Ono «zachęca nas do rezygnacji z jałowych wysiłków myślenia o samych sobie i do uczestnictwa w zadaniach wpływających z miłości, do powierzenia się Jemu i z Nim, by odkryć pełnię jedynej miłości, która jest wieczna i podtrzymuje świat». A M. Konopnicka napisała: «A gdy serce twe przytłoczy myśl, że żyć nie warto, z łez ocieraj cudze oczy, chociaż twoich nie otarto».

ABP ADRIAN J. GALBAS sAc
L'OSSERVATORE ROMANO Nr 6

INTENCJE MSZALNE

Październik 2022

Sobota	1 października	Poniedziałek	17 października
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Niedziela	2 października	Wtorek	18 października
27 ZWYKŁA		8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za ++ Piotra i Andrzeja Wolak	Środa	19 października
10 ⁰⁰	R. Opitz	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Bugajski	Czwartek	20 października
Poniedziałek	3 października	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	21 października
Wtorek	4 października	18 ⁰⁰	R. Majowska
8 ⁰⁰	W int. emerytów i osób starszych	Sobota	22 października
Środa	5 października	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Niedziela	23 października
Czwartek	6 października	30 ZWYKŁA	
18 ⁰⁰	O powołania	8 ⁰⁰	
Piątek	7 października	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		14 ³⁰	
Sobota	8 października	Poniedziałek	24 października
18 ⁰⁰	R. Gierlotka	8 ⁰⁰	
Niedziela	9 października	Wtorek	25 października
28 ZWYKŁA		8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	R. Martyniak	Środa	26 października
10 ⁰⁰	R. Chrzest Antoni Rzeźnicki	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Sosna	Czwartek	27 października
Poniedziałek	10 października	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	28 października
Wtorek	11 października	18 ⁰⁰	R. Wąsik
8 ⁰⁰		Sobota	29 października
Środa	12 października	18 ⁰⁰	R. Ciszewski
8 ⁰⁰		Niedziela	30 października
Czwartek	13 października	31 ZWYKŁA	
18 ⁰⁰	Fatimska	8 ⁰⁰	R. Wieczorek
Piątek	14 października	10 ⁰⁰	R.
18 ⁰⁰	R. Kłysz	14 ³⁰	chrzest: Tymon Muszer, Zofia Dmitruk
Sobota	15 października	Poniedziałek	31 października
18 ⁰⁰	R. Kulij	8 ⁰⁰	
Niedziela	16 października		
29 ZWYKŁA			
8 ⁰⁰	R. Nocoń		
10 ⁰⁰			
14 ³⁰	R. Kołodziej		

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA **Wrzesień 2022 – Grudzień 2022**

sobota 1 październik 2022	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 15 październik 2022	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
sobota 29 październik 2022	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 12 listopad 2022	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 26 listopad 2022	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 10 grudzień 2022	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
piątek 23 grudzień 2022	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)

Żywy Różaniec

Intencje Papieskie - Październik 2022 – O Kościół otwarty na wszystkich

Módlmy się, aby Kościół, wierny Ewangelii i odważny w jej głoszeniu, był miejscem solidarności, braterstwa i otwartości, doświadczając coraz bardziej synodalności.



Kącik kulinarny

Chili con carne na jesienne dni

Składniki:

- 500g mięsa mielonego (najlepiej wołowego)
- 1 cebula
- 1 ząbek czosnku
- 1 puszka pomidorów krojonych bez skórki (400g)
- 250 ml bulionu (najlepiej domowego np. wołowego)
- 1 puszka czerwonej fasoli
- 1 puszka kukurydzy
- 1 papryka czerwona
- 1 ostra papryczka chili (lub ostra przyprawa chili)
- 2 łyżki oleju
- 2 łyżki koncentratu pomidorowego
- 1 łyżeczka cukru, sól, pieprz, oregano
- ½ łyżeczki mielonych ziaren kolendry oraz 1 łyżka posiekanej natki pietruszki



Wykonanie:

1. Cebulę obrać i pokroić w kostkę. Podsmażyć na dużej patelni na 2 łyżkach oleju. Dodać mięso mielone i smażyć.
2. Chili przeciąć wzdłuż na pół, usunąć pestki, umyć i pokroić bardzo drobno.
3. Do mięsa dodać koncentrat pomidorowy, pomidory z puszki razem z sosem, przeciśnięty przez praskę czosnek, chili i bulion. Przyprawić solą, pieprzem, oregano, cukrem i kolendrą. Gotować pod przykryciem na niskiej/ średniej mocy palnika, mieszając od czasu do czasu.
4. W międzyczasie oczyścić paprykę i pokroić w plasterki, a następnie wszerz na pół lub 3 części, aby kawałki nie były za długie.
5. Kukurydzę i fasolę odsączyć na sitku.
6. Po 20 minutach gotowania, dodać paprykę, kukurydzę i fasolę. Gotować dalej pod przykryciem 10- 15 minut. (Pod koniec gotowania powinno pozostać trochę płynu. Potrawa nie powinna być za sucha. Powinna pływać w lekko płynnym sosie. Gdyby sosu było za dużo, odparować część gotując dalej bez przykrycia, a jeśli za mało dolać bulionu).
7. Na samym końcu dodać posiekaną natkę pietruszki.

Kącik humoru

Przychodzi Chińczyk do sklepu w Polsce i mówi: -Dżing dženg džong Coca cola.

Pani na to:-Dwie butelki czego?

Spotykają się dwaj kumple:

- Stary, byłem w Norwegii, mówię Ci: super !

- A fiordy, widziałeś fiordy ?

- Fiordy ? Fiordy to mi z ręki jadły.

Młodzi małżonkowie zasiadają do pierwszego obiadu, który jest debiutem kulinarnym żony:

- A czym kochanie nadziewałaś tego pieczonego kurczaka?

- Jak to nadziewałam? Przecież nie był w środku pusty...

Nie mówi się podczas jedzenia - poucza matka Jasia, gdy zauważyła (przy zupie) że Jasio chce coś powiedzieć - powiesz jak zjesz.

- No i co chciałeś powiedzieć? - pyta matka, gdy zjedli zupę, drugie danie i deser.

- Chciałem powiedzieć, że na tatusia koszuli zostawiłaś włączone żelazko.

Dzień po ślubie młody mąż mówi do żony:

- Kochanie, pomogę ci zrobić śniadanie.

Wystarczy, że ty zrobisz kawę i tosty.

- To świetnie. A co będzie na śniadanie?

- Kawa i tosty...

Błogosławiony Jan Paweł I **żył "w radości Ewangelii, bez** **kompromisów, miłując do** **końca".**

4 września 2022 podczas mszy na placu Świętego Piotra w niedzielę papież Franciszek ogłosił Jana Pawła I błogosławionym.

Stał on na czele Kościoła 33 dni w 1978 roku i był poprzednikiem św. Jana Pawła II. Po wyborze 26 sierpnia Albino Luciani zmarł na zawał 28 września.

Urodzony w 1912 roku błogosławiony Jan Paweł I nazywany był **Papieżem Uśmiechu**. Słynął z pokory i z tego, że był blisko ludzi.

Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 2003 roku.

"Ucieleśniał ubóstwo ucznia" Jezusa - dodał

Franciszek. Jak zauważył, polega to nie tylko "na oderwaniu się od dóbr materialnych, ale przede wszystkim na przewycięzeniu pokusy, by umieszczać siebie w centrum i szukać własnej chwały".

"Podążając za wzorem Jezusa, był pasterzem łagodnym i pokornym" - powiedział papież.

Podkreślił: **"Uśmiechem papież Luciano zdołał przekazywać dobroć Boga**. Piękny jest Kościół z obliczem radosnym, pogodnym, uśmiechniętym, który nigdy nie zamyka drzwi, nie jątrzy serc, nie narzeka i nie nosi urazy, nie jest wściekły i niecierpliwy, nie jest odpychający, nie cierpi z powodu nostalgii za przeszłością". Podczas swojego krótkiego pontyfikatu **Jan Paweł I trzykrotnie mówił o koncepcji miłosierdzia Bożego**. Głównym celem miłosierdzia jest „poddanie się Bogu” przez wiarę w Niego, która polega na „przemianie życia” w walce z grzechem i dążeniu do świętości. Doszedł do wniosku, że „także Kościół musi być dobry, dobry dla wszystkich” w swoim docieraniu do wiernych. Mówił o znaczeniu czynienia dobrych uczynków poprzez działalność charytatywną, aby uczynić świat bardziej sprawiedliwym i polepszyć ogólne warunki społeczne. Wyjaśnił, że ważne jest, aby „starać się być dobrym i zarażać innych dobrocią przepojoną łagodnością i miłością, których uczy Chrystus”, starając się jednocześnie służyć innym. Papież wskazuje dalej przykład Chrystusa na krzyżu przebaczącego prześladowcom, nazywając to uczuciem, które „bardzo pomogłoby społeczeństwu”, gdyby było stosowane. Określił Boga jako „nieskończone dobro”. Twierdził, że przebaczenie jest bardzo ważne dla jedności i pokoju między ludźmi. Ponadto odniósł się do uczynków miłosierdzia, które, jak powiedział, działały jako przewodnik dla chrześcijan, podkreślając jednak, że „lista nie jest kompletna i konieczna byłaby jej aktualizacja”. Wspomnienie Jana Pawła I obchodźmy 26 sierpnia.



BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001